

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sądu Rejonowego w Rawie Mazowieckiej, I Wydział Cywilny, wydanym w dniu 7 kwietnia 2016 roku w sprawie o sygn. akt I C 155/15

z powództw N. B., P. B., R. B., E. S., H. S., P. S. i K. S. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W., z udziałem interwenienta ubocznego po stronie pozwanej B. C., o zadośćuczynienie za naruszenie dób osobistych Sąd I instancji:

1. z powództwa R. B.:

a. zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda R. B. kwotę 35.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 października 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;

b. oddalił powództwo w pozostałej części;

c. zasądził od pozwanego na rzecz powoda 2.352,83 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

d. nakazał ściągnąć z roszczenia zasądzonego na rzecz R. B. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Rawie Mazowieckiej kwotę 86,73 zł tytułem zwrotu wydatków poniesionych w toku postępowania;

e. nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w R. kwotę 121,42 zł tytułem zwrotu wydatków poniesionych w toku postępowania;

2. z powództwa N. B.:

a. zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki N. B. kwotę 12.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 października 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;

b. oddalił powództwo w pozostałej części;

c. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2.050,20 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

d. nakazał ściągnąć z roszczenia zasądzonego na rzecz N. B. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Rawie Mazowieckiej kwotę 41,63 zł tytułem zwrotu wydatków poniesionych w toku postępowania;

e. nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w R. kwotę 166,51 zł tytułem zwrotu wydatków poniesionych w toku postępowania;

3. z powództwa P. B.:

a. zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda P. B. kwotę 11.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 października 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;

b. oddalił powództwo w pozostałej części;

- c. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.677,93 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;
  - d. nakazał ściągnąć z roszczenia zasądzzonego na rzecz P. B. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Rawie Mazowieckiej kwotę 55,50 zł tytułem zwrotu wydatków poniesionych w toku postępowania;
  - e. nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w R. kwotę 152,64 zł tytułem zwrotu wydatków poniesionych w toku postępowania;
4. z powództwa H. S.:
- a. zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki H. S. kwotę 35.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 października 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;
  - b. oddalił powództwo w pozostałej części;
  - c. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2.352,83 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;
  - d. nakazał ściągnąć z roszczenia zasądzzonego na rzecz H. S. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Rawie Mazowieckiej kwotę 86,73 zł tytułem zwrotu wydatków poniesionych w toku postępowania;
  - e. nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w R. kwotę 121,42 zł tytułem zwrotu wydatków poniesionych w toku postępowania;
5. z powództwa P. S.:
- a. zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki P. S. kwotę 10.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 października 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;
  - b. oddalił powództwo w pozostałej części;
  - c. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 805,67 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;
  - d. nakazał ściągnąć z roszczenia zasądzzonego na rzecz P. S. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Rawie Mazowieckiej kwotę 69,38 zł tytułem zwrotu wydatków poniesionych w toku postępowania oraz kwotę 250 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu, od której powódka została zwolniona;
  - e. nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w R. kwotę 138,76 zł tytułem zwrotu wydatków poniesionych w toku postępowania oraz kwotę 500 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu, od której powódka została zwolniona przez Sąd.;
6. z powództwa E. S.:
- a. zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki E. S. kwotę 13.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 października 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;

- b. oddalił powództwo w pozostałej części;
- c. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2.422,47 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;
- d. nakazał ściągnąć z roszczenia zasądzonego na rzecz E. S. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Rawie Mazowieckiej kwotę 27,75 zł tytułem zwrotu wydatków poniesionych w toku postępowania;
- e. nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w R. kwotę 180,39 zł tytułem zwrotu wydatków poniesionych w toku postępowania;

7. z powództwa K. S.:

- a. oddalił powództwo;
- b. zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Apelację od powyższego wyroku wniósł interwenient uboczny, B. C., reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie adwokata, zaskarżając powyższy wyrok w części, w jakiej Sąd uwzględnił powództwo R. B., N. B., P. B., H. S., P. S., E. S. oraz w części dotyczącej rozstrzygnięcia o kosztach procesu, tj. w części dotyczącej pkt 1a, 1c-e, 2a, 2c-e, 3a, 3c-e, 4a, 4c-e, 5a, 5c-e, 6a, 6c-e.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodnego zebranego w niniejszej sprawie w postaci: zeznań świadków J. D. (1) i R. G. (1) i nie wyciągnięcie z powyższych zeznań logicznego wniosku, iż brak było szczególnych rodzinnych więzi emocjonalnych pomiędzy powodami a S. B. oraz zeznań powodów i nie wyciągnięcie z nich wniosku zgodnego z zasadami prawidłowego rozumowania, iż trudno jest mówić po upływie 17 lat od śmierci S. B. o krzywdzie po stronie powodów. Interwenient uboczny zarzucił także naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez dokonanie przez Sąd niepełnej oceny materiału dowodowego i nie wskazanie, czy zeznania świadków J. D. (1) i R. G. (1) uznał za wiarygodne czy też nie.

W oparciu o wskazany zarzut B. C. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie w całości powództw wszystkich powodów i zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego i interwenienta ubocznego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, według norm prawem przepisanych. Nadto wniósł o zwolnienie go od kosztów sądowych w całości.

W odpowiedzi na apelację powodowie wnieśli o jej oddalenie oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje.**

Apelację należało uznać za bezzasadną.

Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne prawidłowo poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne, jak również podziela ocenę prawną ustalonego stanu faktycznego i wyciągnięte z tej oceny wnioski.

Zarzuty naruszenia prawa procesowego zawarte w apelacji interwenienta ubocznego okazały się nietrafne.

Jak podniósł Sąd Rejonowy, sprawstwo i wina B. C.

za spowodowanie wypadku, w którym zginął S. B., zostały przypisane interwenientowi ubocznemu prawomocnym wyrokiem sądu karnego. Bezsorna jest zatem w niniejszej sprawie odpowiedzialność sprawcy wypadku. Na skutek tego zdarzenia, doszło do naruszenia dobra osobistego powodów, a mianowicie prawa do życia w rodzinie. Odpowiedzialność ubezpieczyciela ma z kolei charakter pochodny od odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu lub kierującego pojazdem mechanicznym, to jest sprawcy wypadku komunikacyjnego.

Prawo do życia w rodzinie i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i art. 24 KC. W orzecznictwie Sądu Najwyższego jest ugruntowane jednolite stanowisko, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dobra osobistego członków rodziny zmarłego w postaci szczególnej więzi rodzinnej i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 KC, jeżeli śmierć nastąpiła na skutek deliktu przed dniem 3 sierpnia 2008 r. (por. uchwały Sądu Najwyższego: z dnia 22 października 2010 r., sygn. akt III CZP 76/10, OSNC-ZD rok 2011, nr B, poz. 42 i z dnia 13 lipca 2011 r., sygn. akt III CZP 32/11, OSNC rok 2012, nr 1, poz. 10 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 14 stycznia 2010 r., sygn. akt IV CSK 307/09, OSNC-ZD rok 2010, nr C, poz. 91, z dnia 25 maja 2011 r., sygn. akt II CSK 537/10, z dnia 11 maja 2011 r., sygn. akt I CSK 621/10 i z dnia 15 marca 2012 r., sygn. akt

I CSK 314/11). Należy podkreślić, że wszystkie przytoczone orzeczenia zostały wydane w sprawach, w których roszczenia z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej były bezpośrednio dochodzone od ubezpieczycieli. Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał,

że więź rodzinna stanowi dobro osobiste i wyjaśniał, że nie chodzi o każdą więź rodzinną, ale o silną więź emocjonalną, szczególnie bliską w relacjach rodzinnych, której zerwanie powoduje ból, cierpienie i rodzi poczucie krzywdy. Wprowadzenie zaś art. 446 § 4 KC doprowadziło jedynie do zmiany w sposobie realizacji roszczenia przez skonkretyzowanie osób uprawnionych do jego dochodzenia oraz przesłanek jego stosowania. Sąd Najwyższy ostatecznie przesądził też, że art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2003 roku Nr 124, poz. 1152 ze zm.) -

w brzmieniu obowiązującym przed dniem 11 lutego 2012 roku - nie wyłączał z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 KC (uchwała z dnia 20 grudnia 2012 roku, III CZP 93/12, niepubl.).

Sąd Okręgowy także podziela to stanowisko i przyjmuje je za własne. Odmienne stanowisko oznaczałoby, że chwila, w której zaszło zdarzenie będące źródłem szkody, decydująca - zgodnie z wyborem ustawodawcy - o możliwości zastosowania art. 446 § 4 KC, rozstrzygałaby definitywnie o istnieniu lub braku istnienia uprawnienia do uzyskania zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną śmiercią osoby bliskiej, bez względu na rodzaj tej krzywdy. Prowadziłoby to do radykalnego zróżnicowania sytuacji osób, które doznały krzywdy o podobnym charakterze, nawet w krótkich odstępach czasu, co jest trudne do zaakceptowania.

Wbrew zarzutom skarżącego Sąd I instancji zasadnie przyjął, iż powodowie doznali krzywdy na skutek śmierci S. B., która to krzywda winna być zrekompensowana w celu złagodzenia cierpień mimo upływu znacznego okresu czasu. Fakt, iż żaden z powodów nie przyjmował leków uspokajających oraz prawidłowo funkcjonował

w społeczeństwie i powrócił do codziennych obowiązków nie może warunkować odmowy przyznania zadośćuczynienia. Jak wynika bowiem z prawidłowych ustaleń Sądu I instancji powodowie doznali dramatycznych przeżyć w związku ze śmiercią S. B.,

po uzyskaniu informacji o jego śmierci wystąpił u nich szok, wstrząs i rozpacz. Dzieci zmarłego mieszkaly z nim przez większość swojego życia, a po założeniu własnych rodzin kontakty z ojcem były nadal bardzo zażyłe i ciepłe. Często się spotykali, łączyła ich praca

w gospodarstwie rolnym ojca. Ponadto więzi z wnuczętami, którzy występują w sprawie jako powodowie, były bardzo bliskie i serdeczne. S. B. pomagał w wychowaniu

i opiece nad nimi, a jego śmierć stanowiła dla nich zdarzenie szczególnie dotkliwe również

z tego względu, iż nigdy wcześniej nie konfrontowali się ze śmiercią osoby bliskiej. Zachwiane zostało u nich przy tym poczucie bezpieczeństwa.

Wszystkie powyższe okoliczności ustalone przez Sąd I instancji przekonują o zasadności zasądzenia zadośćuczynienia, które zostało prawidłowo zróżnicowane w zależności od długości życia każdego z powodów, a co za tym idzie zażyłości więzi między nimi a S. B..

Wskazać trzeba, iż ustawodawca nie uzależnia możliwości zasądzenia zadośćuczynienia w oparciu o przepis art. 448 k.c. od długotrwałości uszczerbku czy długotrwałości cierpień psychicznych doznanych na skutek śmierci osoby najbliższej. To kryterium należy brać pod uwagę przy ocenie wysokości zadośćuczynienia, nie może ono jednak decydować

o zasadności jego przyznania co do zasady.

Nietrafny okazał się również zarzut apelującego, zgodnie z którym upływ ponad 17 lat od śmierci S. B. nakazuje przyjąć zgodny z zasadami logicznego rozumowania wniosek, iż w świetle okoliczności niniejszej sprawy trudno mówić o krzywdzie powodów. Podnieść należy, iż upływ czasu od naruszenia dóbr osobistych ma znaczenie przede wszystkim z punktu widzenia celowości i zakresu zastosowanych niemajątkowych środków ochrony, o których mowa w art. 24 § 1 zdanie drugie k.c. i w okolicznościach danej sprawy może czynić niecelowym zobowiązanie sprawcy do dopełnienia czynności potrzebnych

do usunięcia skutków naruszenia, np. złożenia oświadczenia odpowiedniej treści

i w odpowiedniej formie. Jeśli natomiast naruszenie dóbr osobistych doprowadzi

do powstania szkody niemajątkowej w postaci krzywdy, rozumianej jako ujemne następstwa w sferze przeżyć psychicznych człowieka, to szkoda ta nie ulega wraz z upływem czasu jakiemś unicestwieniu, a roszczenie o zadośćuczynienie mające na celu jej zniwelowanie wygaśnięciu. Na ogólnych zasadach roszczenie to jako majątkowe podlega jedynie przedawnieniu, którego termin wynosi obecnie nawet aż 20 lat, jeśli szkoda wynikła

ze zbrodni lub występku (por. art. 442 § 1 k.c.). Jeśli zatem naruszenie dóbr osobistych wywołało szkodę niemajątkową w postaci krzywdy, to dopóki roszczenie o zadośćuczynienie z tego tytułu nie ulegnie przedawnieniu, to nadal istnieje i może być zasadnie dochodzone. Czynnikiem czasu, podobnie jak długotrwałość cierpień, może mieć wpływ na wysokość zadośćuczynienia, które to zostało zasądzone przez Sąd I instancji w adekwatnej do rozmiarów cierpień każdego z powodów wysokości.

Interwenant uboczny domagając się zmiany wyroku poprzez oddalenie powództw

w całości zakwestionował zasądzone roszczenia co do zasady, co nie może zostać potraktowane jako milczące przyznanie faktów, mających rozstrzygnąć o ich wysokości.

W tym miejscu podkreślenia wymaga fakt, iż zadośćuczynienie w przeciwieństwie

do odszkodowania dotyczy szkody niemajątkowej, a więc nieprzeliczalnej na określoną kwotę pieniężną. Z tego względu wskazanie kryteriów pomocnych przy określeniu jego wysokości jest zagadnieniem skomplikowanym. Nie można bowiem posłużyć się obiektywnymi elementami wypracowanymi na gruncie określania zadośćuczynienia w oparciu o art. 445 § 1 k.c. (wielkość uszczerbku na zdrowiu, zakres i długotrwałość ograniczeń w czynnościach życiowych, wiek poszkodowanego). W tym wypadku bowiem chodzi o krzywdę związaną

z utratą osoby najbliższej, a jak wiadomo nie da się zmierzyć za pomocą ekonomicznych wielkości bólu i cierpienia towarzyszących w związku ze śmiercią członka rodziny.

Zdaniem Sądu Okręgowego, dokonując ważenia wielkości należnego zadośćuczynienia, Sąd I instancji słusznie miał na względzie intensywność więzi istniejącej między osobami uprawnionymi a zmarłym poszkodowanym, jak też poczucie osamotnienia. Jeśli cierpienie związane z utratą osoby najbliższej powoduje reperkusje w stanie zdrowia uprawnionych pominiąc tej okoliczności nie można, choć pamiętać trzeba, iż nie warunkuje ona zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 k.c. Rozstrój zdrowia stanowi samodzielną podstawę przyznania zadośćuczynienia na podstawie art. 445 § 1 k.c. w związku z art. 444 § 1 k.c. osobie, w tej sytuacji bezpośrednio poszkodowanej. W niniejszej sprawie mamy zaś do czynienia z roszczeniem osoby poszkodowanej pośrednio, której z mocy art. 448 k.c. w związku z art. 24 k.c. służy uprawnienie do zadośćuczynienia w związku z utratą osoby najbliższej.

Z tego względu w orzecznictwie i w doktrynie, wskazuje się kryteria, którymi należy kierować się przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Nie budzi wątpliwości, że winno ono mieć charakter kompensacyjny, a więc przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość, nie będącą jednakże wartością nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy. Celem zadośćuczynienia jest zrekompensowanie cierpienia, bólu i poczucia osamotnienia po śmierci osoby najbliższej; określając wysokość tego świadczenia należy wziąć pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej przez poszkodowanego krzywdy, a więc przede wszystkim wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rolę w rodzinie pełnioną przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej (np. nerwicy, depresji), stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał znaleźć się w nowej rzeczywistości i ją zaakceptować, wiek pokrzywdzonego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 7 marca 2013 r. I ACa 878/12, LEX nr 1294706). Indywidualny charakter zadośćuczynienia przesądza o tym, że ostateczne ustalenie, jaka konkretna kwota jest „odpowiednia”, z istoty swej należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego. Nie może to być wszak uznanie dowolne, winno być oparte na rozważeniu całokształtu okoliczności rozpoznawanej sprawy. Niezależnie od powyższego, podkreślenia wymaga fakt, iż zadośćuczynienie ma charakter całościowy i obejmuje zarówno cierpienia już doznane, czas ich trwania, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości, a więc prognozy na przyszłość (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2004 r., IV CK 357/03, LEX nr 584206).

W kontekście poczynionych uwag stwierdzić należy, że zarzut niewłaściwego ustalenia kwoty zadośćuczynienia może być skutecznie podniesiony w postępowaniu apelacyjnym jedynie wówczas, gdy orzeczenie w sposób oczywisty narusza zasady ustalania wysokości tego świadczenia, w szczególności w sytuacji ustalenia przez Sąd tytułem zadośćuczynienia kwoty symbolicznej bądź też nadmiernie wysokiej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 sierpnia 2008 r., V KK 45/08, LEX nr 438427). Nie budzi wątpliwości, iż wysokość zadośćuczynienia ustalana jest w sposób nie poddający się prostemu rozliczeniu matematycznemu, zaś jego wysokość podlega ocenie i uznaniu Sądu. Dlatego kwestionowanie wysokości zadośćuczynienia możliwe jest tylko wówczas, gdy nastąpiło oczywiste naruszenie ogólnych kryteriów jego ustalenia. Zarzut zawyżenia lub zaniżenia wysokości zasądzonego zadośćuczynienia może być uwzględniony tylko w razie wykazania oczywistego naruszenia tych kryteriów przez sąd, tym bardziej, że w pojęciu "odpowiednia suma zadośćuczynienia" zawarte jest uprawnienie swobodnej oceny sądu, motywowanej dodatkowo niematerialnym - a zatem z natury rzeczy trudnym do precyzyjnego oszacowania charakterem - doznanej krzywdy, stanowiącej naruszenie dóbr osobistych poszkodowanego. Stąd korygowanie przez sąd odwoławczy zasądzonego zadośćuczynienia może nastąpić tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, tj. albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie (tak w wyrokach: Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2006 r., IV CK 384/05 oraz Sądu Apelacyjnego w Łodzi w wyroku z dnia 20 września 2013 r., I ACa 387/13, a także w wyroku z dnia 29 sierpnia 2013 r., I ACa 359/13).

W ocenie Sądu Okręgowego taka sytuacja nie zachodzi w niniejszej sprawie, a wysokość zasądzonych kwot tytułem zadośćuczynienia nie jest ani wygórowana, ani zaniżona w sposób rażący i stanowi odpowiednią rekompensatę pieniężną za doznaną przez powodów krzywdę. Intensywność cierpień psychicznych, choć odczuwanych i uzewnętrznianych przez każdego z powodów niewątpliwie w inny sposób, jest wysoka. Pomimo upływu 17 lat od wypadku, powodowie wciąż nie poradzili sobie ze stratą najbliższej osoby, a jej śmierć nadal w ujemny sposób wpływa na ich funkcjonowanie psychiczne i emocjonalne. Ból po stracie ojca i dziadka zapewne będzie im towarzyszył przez cały czas, choć jego natężenie zmniejszy się. Każdy z powodów przeżywał i odczuwa nadal głębokie, osobiste cierpienia związane ze śmiercią najbliższej osoby, której w oczywisty sposób nikt inny zastąpić nie może.

Na uwzględnienie nie zasługiwał również zarzut apelującego dotyczący braku wszechstronnego rozważania materiału dowodowego zebranego przez Sąd I instancji oraz dokonania niepełnej oceny materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie i nie wykazanie czy Sąd uznał zeznania świadków J. D. (1) i R. G. (1)

za wiarygodne, czy też odmówił im wiarygodności.

Formułując powyższe zarzuty interwenient uboczny chciał bowiem wykazać, iż Sąd Rejonowy doszedł do nieprawidłowych wniosków przyjmując, że pomiędzy powodami a S. B. istniały szczególne, emocjonalne więzi rodzinne, a zatem że na gruncie rozpatrywanej sprawy zaistniały przesłanki warunkujące zasądzenie zadośćuczynienia.

Zasadności przyznania powodom zadośćuczynienia poświęcona została już powyższa część uzasadnienia. Odnieść należy się natomiast do zarzutu dotyczącego naruszenia art. 233 § 1 i art. 328 § 2 k.p.c.

Zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd I instancji dokonał wszechstronnego rozważania materiału dowodowego i wyciągnął z niego prawidłowe wnioski. Podkreślić trzeba, iż świadek J. D. (1) zeznał, iż S. B. był zaniedbany, miał brudne ubrania, czasami wyczuwalna była od niego woń alkoholu, a także, że nie zauważył, aby łączyły go z rodziną jakieś głębsze więzi, bo mało o niej mówił. Tak też opisał jego zeznania Sąd I instancji analizując stan faktyczny sprawy. Należy mieć na uwadze, iż J. D. (1) znał zmarłego tylko ze wspólnych podróży rowerem do pracy. Nie sposób zatem w takich okolicznościach dobrze poznać drugiego człowieka. Ponadto świadek ten wyraźnie wskazał, iż S. B. mało mówił o rodzinie, a rozmawiali głównie o gospodarstwie. Z zeznań tych nie sposób wyciągnąć jednoznacznych wniosków o relacjach S. B. z rodziną, a tym samym o zażyłości więzi w niej panującej. Jedyńy wniosek z nich wypływający to taki, że S. B. mało mówił J. D. (1) o swojej rodzinie. To z kolei, wbrew twierdzeniom apelującego, nie prowadzi do przekonania, że brak było pomiędzy S. B. a powodami szczególnych rodzinnych więzi emocjonalnych.

Zeznania R. G. (1) również w żaden sposób nie dotyczą więzi panujących między członkami rodziny zmarłego. Znał on S. B. tylko przez fakt, iż pod koniec lat 80. budował on dla niego oborę i stodołę. Nie mówił natomiast świadkowi niczego o swojej rodzinie.

Zeznania powyższych świadków nie były kluczowe dla ustalenia stanu faktycznego niniejszej sprawy, bowiem posiadali oni niewielką wiedzę na temat stosunków rodzinnych S. B.. Jakkolwiek Sąd I instancji nie wyraził tego wprost w uzasadnieniu wyroku, udzielił im waloru wiarygodności i wyciągnął z nich prawidłowe wnioski, a mianowicie takie, że sąsiedzi przedstawiali zmarłego jako osobę często spożywającą alkohol, w tym w miejscach publicznych oraz niewykazującą większego zainteresowania rodziną. Nie doszło tutaj do naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., który stanowi, iż uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Sąd I instancji, w części uzasadnienia obejmującej stan faktyczny, jako dowód powołał zeznania świadka J. D. i R. G., omyłkowo nie wymieniając ich w części obejmującej ocenę materiału dowodowego. Nie był jednak zobligowany do oceny tych dowodów, bowiem z brzmienia art. 328 § 2 k.p.c. należy wyprowadzić wniosek, iż sąd winien omówić przyczyny, dla których poszczególnym dowodom odmówił wiarygodności. Nie wymagają natomiast oceny dowody, którym Sąd waloru wiarygodności udzielił. Ponadto naruszenie przepisu art. 328 § 2 k.p.c. wchodzi w grę jedynie wówczas, gdy uzasadnienie wyroku nie zawiera wszystkich elementów w nim wskazanych, wykazuje braki, a to jednocześnie przedkłada się na wynik sprawy. Wadliwość uzasadnienia wyroku, aby mogła stanowić podstawę do skutecznego podniesienia zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. musiałaby być na tyle istotna, aby uniemożliwić sądowi odwoławczemu przeprowadzenie kontroli instancyjnej. Z taką sytuacją z kolei nie mamy do czynienia w realiach niniejszej sprawy.

Z tych wszystkich względów Sąd Okręgowy w Łodzi w oparciu o art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c. i nie obciążono nimi interwenienta ubocznego. Stosując regulację z art. 102 k.p.c. Sąd miał na uwadze przede wszystkim trudną sytuację ekonomiczną apelującego, która z uwagi na zasady słuszności wymagała przedłożenia jej ponad zasady odpowiedzialności za wynik procesu.